

Sygn. akt IV Ka 672/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie:	SSO Adam Pietrzak SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Władysławy Kunickiej-Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r.

sprawy **J. K.**

syna (...) z domu W. (...) roku w K. (Ukraina) oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 2 czerwca 2015 r. sygnatura akt II K 166/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok:

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza mu 300 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 672/15

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Kłodzku wniósł akt oskarżenia przeciwko J. K. oskarżając go o to, że:

w dniu 15 grudnia 2014 roku w W., woj. (...), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się po terenie zabudowanym i przekraczając administracyjnie dopuszczalną prędkość, widząc ze znacznej odległości pieszego R. O., poruszającego się w sposób nieprawidłowy po prawej stronie jezdni, nie zastosował się do zasady ograniczonego zaufania oraz nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej odległości bocznej od omijanego pieszego, w wyniku czego przyczynił się do wypadku drogowego i potrafił R. O., u którego na skutek zderzenia z pojazdem powstał silny, rozległy uraz aksonalny mózgu, powodujący zatrzymanie krążenia i oddychanie, a w następstwie śmierć wymienionego, to jest o czyn z art. 177 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 roku (sygnatura akt II K 166/15) Sąd Rejonowy w Kłodzku:

I. J. K. uznał za winnego tego, że w dniu 15 grudnia 2014 roku w W., woj. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się po terenie zabudowanym i przekraczając administracyjnie dopuszczalną prędkość, widząc ze znacznej odległości pieszego R. O., poruszającego się w sposób nieprawidłowy po prawej stronie jezdni, nie zastosował się do zasady ograniczonego zaufania oraz nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej odległości bocznej od omijanego pieszego, w wyniku czego przyczynił się do wypadku drogowego i potrafił R. O., u którego na skutek zderzenia z pojazdem powstał silny, rozległy uraz aksonalny mózgu, powodujący zatrzymanie krążenia i oddychanie, a w następstwie śmierć wymienionego, to jest przestępstwa z art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

III. na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku, a na podstawie art. 43 § 3 kk nałożył obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu,

IV. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

V. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 1462,36 złotych i na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę w wysokości 350 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu pomimo braku jednoznacznych dowodów w tym zakresie, w szczególności, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przekraczając prędkość dopuszczalną na obszarze zabudowanym przez co poruszał się z prędkością niebezpieczną i nie zastosował się do zasady ograniczonego zaufania,

2. rażące naruszenie art. 201 kpk, przez wydanie orzeczenia na podstawie niepełnej i niejasnej opinii biegłego,

3. rażące naruszenie art. 4 kpk i 410 kpk przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego takich jak braku możliwości precyzyjnego określenia prędkości z jaką się poruszał, nie zaistnienie przesłanki, które mogły sygnalizować możliwość nieprawidłowego zachowania się pieszego i braku możliwości zareagowania na wtargnięcie pieszego i przeprowadzenie stosownych działań zapobiegawczych,

4. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4,5§2, 424 kpk przez pominięcie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, dowolną ocenę zebranych dowodów i poczynienie ustaleń dowolnych i sprzecznych z zebranymi dowodami oraz poprzez nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego,

z ostrożności procesowej

5. rażącą niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku w sytuacji gdy naruszenie zasad bezpieczeństwa było nieumyślne, a sytuację wypadkową spowodował pieszy i oskarżony w żaden sposób nie zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym,

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji celem przeprowadzenia dowodu z przesłuchania biegłego bądź powołania nowego

biegłego, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III przez zaniechanie orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Sąd okręgowy zważył:

apelacja nie jest zasadna.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego sąd rejonowy rozpoznając sprawę nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania wymienionych w apelacji jak również nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, zaś orzeczonego w wyroku środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowy. Abstrahując już od okoliczności, iż wyrok zapadł na skutek wniosku oskarżonego złożonego w trybie art.387 kpk, godzi się odnieść do formułowanych zarzutów apelacji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 201 kpk który skarżący upatruje w wydaniu orzeczenia na podstawie jak twierdzi niepełnej i niejasnej opinii biegłego, nie można uznać go za zasadny. Przedstawione w apelacji wywody nie przekonują, iż w sprawie niniejszej doszło do naruszenia wymienionego przepisu i to w stopniu mającym mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Sporządzona przez A. P. (biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych) opinii jest pełna, jasna oraz spełnia wymogi określone w art. 200 kpk. Opinia ta nie zawiera uchybień o jakich mowa w art. 201 kpk. Skarżący kwestionując wartość dowodową opinii nie wskazał merytorycznych powodów dla których opinię powyższą należy uznać za niepełną lub niejasną. Argumentów takich nie stanowią uwagi skarżącego zawarte w apelacji w których podnosi, iż jak wskazał biegły nie ma możliwości precyzyjnego określenia prędkości z jaką poruszał się kierujący R. (...) gdyż nie ujawniono śladów hamowania i rozpoczęcia hamowania wyrażając przy tym pogląd, iż dostępny materiał dowodowy nie daje możliwości ustalenia tej prędkości. Odnosząc się do powyższych wywodów stwierdzić należy, iż ustalenie zawarte w opinii a dotyczące powyższej kwestii tj. prędkości granicznej pojazdu oskarżonego poczynione zostały na podstawie drogi zatrzymania pojazdu (a wyznaczonej w oparciu m.in. o dane dotyczące pozycji powypadkowej pojazdu na drodze czy też miejsca ujawnienia śladów odłamków na jezdni). Prędkość graniczna pojazdu oskarżonego oszacowana przez biegłego nie budzi zastrzeżeń. Wyznaczenie tej prędkości na podstawie wykazanych przez biegłego w opinii danych jak również dokonanych przez opiniującego wyliczeniach przedstawionych nie może stanowić o sprzeczności czy też niejasności wydanej w przedmiotowej sprawie opinii.

Odnosząc się do przedstawionych w apelacji tez zauważyć dodatkowo należy, iż szczegółowa analiza kwestionowanego dowodu pozwala na uznanie, iż jakkolwiek w przedstawionej opinii biegły posłużył się wadliwym sformułowaniem „manewr wyprzedzania – ominięcia pieszego” w sytuacji gdy niewątpliwie oskarżony w czasie tego zajścia poruszał się w tym samym kierunku co pokrzywdzony, a zatem nie może być mowy o omijaniu, to jednakże powyższe nie miało wpływu na wnioski końcowe zawarte w tej opinii. Podkreślenia ponadto także wymaga, iż przy wykonywaniu manewru wyprzedzania oskarżony obowiązany był zgodnie z przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym do zachowania szczególnej ostrożności (art. 24 ust. 1 i 2 ustawy) jak również zachowania bezpiecznego odstępu od innego uczestnika ruchu drogowego a do tych zasad oskarżony niewątpliwie się nie zastosował.

Rozpoznając zaś podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 4 kpk i art. 410 kpk opisany w pkt 3 jak również łączący się z nim zarzut naruszenia art. 4, art. 5 § 2 i art. 424 kpk wskazany w pkt 4 apelacji, nie można uznać ich za trafne. Przystępując do oceny zasadności podniesionych zarzutów stwierdzić należy, iż sąd rejonowy rzetelnie rozważył zgromadzone w sprawie dowody, świadczące zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego stosownie do treści art. 4 kpk. Przeprowadzona przez sąd I instancji ocena całokształtu materiału dowodowego nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, jest zgodna tak z zasadami wiedzy jak i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów natury faktycznej czy też logicznej. Sporządzone przez sąd I instancji pisemne uzasadnienie pozwala na dokonanie merytorycznej kontroli wydanego rozstrzygnięcia. Brak jest ponadto podstaw do zasadnego podnoszenia zarzutu art. 5 § 2 kpk. Sąd rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę nie powziął żadnych wątpliwości dokonując stanowczych ustaleń tak co do sprawstwa jak również zawinienia oskarżonego J. K. odnośnie przypisanego mu w wyroku czynu a brak jest podstaw do uznania, iż takie wątpliwości powinien był powziąć. Zaznaczyć nadto także należy, rozpatrując

podniesione zarzuty, iż skarżący jakkolwiek wskazując w apelacji na przepis art. 410 kpk jako naruszony równocześnie nie wykazuje jednakże aby sąd przy wyrokowaniu pominął jakieś dowody czy też aby rozstrzygając o odpowiedzialności oskarżonego oparł się tylko na części materiału dowodowego, podkreślenia zaś w tym miejscu wymaga, iż dokonanie oceny dowodów nie stanowi naruszenia art. 410 kpk.

Poddając w wątpliwość sprawstwo oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu i kwestionując wydane w sprawie rozstrzygnięcie skarżący we wniesionej apelacji czyni uwagi, iż praktyczny sens zasady ograniczonego zaufania polega na tym, że przesuwana ona chwilę, w której kierowca powinien był podjąć jakieś szczególne środki ostrożności, wstecz w stosunku do chwili, w której pojawia się jakaś przesłanka sygnalizująca kierowcy możliwość powstania stanu zagrożenia. Na to jednak by możliwe było przypisanie kierowcy złamania tej zasady, muszą być spełnione dwa warunki, a mianowicie muszą zaistnieć jawne przesłanki (okoliczności), które mogą kierowcy sygnalizować możliwość nieprawidłowego zachowania się (ekscesu) innego uczestnika ruchu oraz musi zaistnieć pewien niezbędny odstęp czasu pomiędzy wystąpieniem owych przesłanek a samym ekscesem, potrzebny na to, by kierowca mógł zdążyć zareagować na potencjalne niebezpieczeństwo i przeprowadzić działania zapobiegawcze, w ocenie skarżącego te warunki nie zostały w niniejszej sprawie spełnione. W aspekcie powyższego zdaniem skarżącego podjęty przez oskarżonego manewr został przez niego wykonany w sposób prawidłowy.

Odnosząc się do przedstawionych przez skarżącego wywodów, przede wszystkim zauważyć w tym miejscu należy, iż podpowiedzią że pieszy może zachowywać się w sposób nieprawidłowy, jak i stanowić jednocześnie okoliczność nakazującą oskarżonemu J. K. kierującemu pojazdem marki R. (...) zastosowanie w zaistniałej wówczas sytuacji zasady ograniczonego zaufania, pozostawał z pewnością nie kwestionowany w sprawie fakt poruszania się przez tegoż pokrzywdzonego nieprawidłową tj. prawą stroną drogi. Prezentowany we wniesionym środku odwoławczym pogląd jakoby takie sytuacje (poruszanie się pieszych nieprawidłową stroną drogi) we wsi W. miałyby być jak twierdzi skarżący nagminnie nie zmienia oceny o konieczności stosowania wskazanej zasady przez oskarżonego. Zaakcentować w tym miejscu należy, iż stosownie do treści art. 11 ust.2 ustawy Prawo o ruchu drogowym pieszy idący po poboczu lub jezdni jest obowiązany iść lewą stroną drogi. Zwrócić ponadto należy uwagę na inną kwestię a mianowicie nic nie wskazuje na to aby obecność wymienionego pokrzywdzonego na drodze po której poruszał się również oskarżony J. K. w momencie zaistniałego zdarzenia stanowiło zaskoczenie dla wymienionego, jak przyznał bowiem w swoich wyjaśnieniach sam oskarżony „w miejscowości W. na drodze zauważyłem pieszego z odległości 150 metrów. Ten pieszy szedł po prawej stronie jezdni w kierunku N.” (k. 215). Niewątpliwie zatem oskarżony miał możliwość dostrzeżenia, już z pewnej odległości pokrzywdzonego R. O. i tegoż pieszego dostrzegł. Skoro zaś wymieniony widział pieszego poruszającego się w tym samym kierunku w jakim sam się wtedy poruszał, to przystępując do wykonywania przedmiotowego manewru i mając wiedzę o nieprawidłowym zachowaniu się tego pieszego, winien zintensyfikować środki ostrożności, wzmocnić czujność i podjąć odpowiednie działania w tym w szczególności zachować bezpieczny odstęp od idącego prawą stroną jezdni pokrzywdzonego aby bezpiecznie wykonać ten manewr, zwłaszcza że oskarżony miał po temu sposobność skoro w przeciwnym kierunku nie poruszały się inne pojazdy i nie musiał wykonywać manewru wymijania.

W sprawie niniejszej brak jest przesłanek aby kwestionować prawidłowość wskazań biegłego, a odnoszących się do określenia prędkości z jaką poruszał się oskarżony kierowanym pojazdem, zaznaczyć należy, iż jakkolwiek jak zaznaczył opiniujący na podstawie danych z akt sprawy nie ma możliwości precyzyjnego określenia prędkości z jaką poruszał się oskarżony to jednakże wyznaczenie, oszacowanie tej prędkości przez opiniującego na podstawie drogi zatrzymania pojazdu i przy zastosowaniu dokładnych wyliczeń nie budzi w sprawie niniejszej zastrzeżeń i w tej kwestii aktualne pozostają rozważania przedstawione odnośnie zarzutu naruszenia art. 201 kpk.

Rozpoznając wniesioną apelację za nierzetelne uznać należy przedstawione w apelacji tezy skarżącego, który uzasadniając swoje stanowisko wyraził nadto opinię, iż „biegły poszedł łatwą drogą wskazując, że przyczynienie się do zaistniałego wypadku polegało na przekroczeniu przez kierującego pojazdem R. (...) prędkości choć wskazał, że tej prędkości nie można precyzyjnie ustalić”, stwierdzając przy tym nadto, iż nie można zgodzić się ze stwierdzeniem biegłego, że „gdyby kierujący jechał z prędkością mniejszą niż administracyjną to mógłby wypadku uniknąć”. Kierujący samochodem R. (...) nr (...) w chwili zauważenia pieszego na prawym poboczu, gdyby zmniejszył

prędkość do bezpiecznej dającej mu możliwość dokonania prawidłowo oceny panującej sytuacji na drodze miałby możliwość podjęcia skutecznych manewrów obronnych, a tym samym uniknięcia potrącenia pieszego. Na podstawie drogi zatrzymania pojazdu można wnioskować - jak wynika z opinii - że w chwili potrącenia pieszego poruszał się z prędkością co najmniej 61,2 km/h, przekraczając prędkość dopuszczalną na obszarze zabudowanym, którą w panujących warunkach drogowych i okolicznościach należy uznać za niebezpieczną, nie dającą możliwości kierującemu dokonania prawidłowej oceny zmieniającej się sytuacji na drodze, jak i prawidłowego reagowania w chwili powstania zagrożenia. Analizując argumentację skarżącego podkreślenia przy tym wymaga, iż stosownie do art. 19 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Nie sposób zaś w tym miejscu nie zauważyć, iż oskarżony w czasie zdarzenia poruszał się kierowanym pojazdem po drodze w terenie zabudowanym, w dniu 15 grudnia około godz. 16.25 w porze zapadającego zmroku, a wykonując feralny manewr oskarżony winien zachować bezpieczny odstęp od pieszego – innego uczestnika ruchu drogowego, a co sygnalizowano już powyżej, tymczasem całokształt zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie wskazuje, iż powyższy wymóg nie został dopełniony. Poruszający się pieszy w sposób taki jak pokrzywdzony może na nierównym poboczu potknąć się, przewrócić czy zachować w inny niekontrolowany sposób bez względu na to czy jest nietrzeźwy czy też nie.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż wyrokując w sprawie i uznając, że oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu w wyroku czynu z art. 177 § 2 kk sąd rejonowy nie popełnił zarzucanego w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych.

Nie zasługiwał ponadto na uwzględnienie także podniesiony w apelacji alternatywnie zarzut rażącej niewspółmierności środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego w wyroku na podstawie art. 42 § 1 kk wobec oskarżonego J. K.. Wymienionego środka karnego nie można bowiem uznać za rażąco niewspółmiernie surowy w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Zwrócić ponadto należy uwagę, iż sąd orzekł ten środek karny w najniższym możliwym ustawowym wymiarze tj. jednego roku podczas gdy ten środek karny mógł zostać orzeczony przez sąd w wymiarze od roku do lat 15. Rozpatrując powyższy zarzut stwierdzić ponadto należy, iż ujawnione w sprawie okoliczności wskazują, że oskarżony lekceważy zasady ruchu drogowego jak i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu co zasadnym czyni wniosek, iż prowadzenie przez wymienionego pojazdu stwarza zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Z tych też wszystkich względów orzeczono jak w wyroku (art.437§1 kpk).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art. 8 i art. 2 ust.1 pkt 4 i § 16 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 300 złotych.